

Ka?dy na swoim promieniu, razem ku s?o?cu

Jak co roku, obchodzimy uroczysto?? Wszystkich ?wi?tych, maj?c na my?li tych, którzy ?yli w sposób wzorowy, zrealizowali ju? tu na ziemi plan Boga wobec nich, a Ko?ci?o? uznaj? ich za ?wi?tych.

?wi?tymi s? równie? inni, którzy ju? ?yj? w pe?nej jedno?ci z Bogiem, chocia? nie by?o ich procesu beatyfikacyjnego i mo?e nigdy nie b?dzie rozpocz?ty. W?ród nich s? by? mo?e niektórzy z naszych bliskich, znajomych i przyjaci?o?.

W dzie? Wszystkich ?wi?tych szczególnie pami?tamy i bardzo dzi?kujemy Bogu za te osoby.

Chcemy równie? na nowo spojrze? na ich ?ycie, aby lepiej zrozumie? jak mo?emy je na?ladowa?, nie tyle w formie, bo ka?dy ma swoj? drog? do ?wi?to?ci, ile w radykalno?ci ?ycia dla Boga i ludzi.

Kiedy my?limy o ?wi?to?ci, my?limy cz?sto o wielkich umartwieniach, o d?ugich modlitwach, o bohaterskich czynach. Faktycznie wielu ?wi?tych takich rzeczy dokona?o.

Istotna, wsp?lna cecha wszystkich ?wi?tych jest jednak inna.

Doskonale j? wyrazi? m?ody Alois Gonzaga, który, zapytany w czasie rekreacji, co by zrobi?, gdyby za chwil? mia? umrze?, odpowiedzia?: „Bawi?bym si? dalej”.

Jest to wspania?a odpowied? osoby, która zrozumia?a, na czym polega ?wi?to??. Chiara Lubich por?wna?a Boga ze s?o?cem. Jeden z jego promieni dociera do ka?dego z nas. Jest nim Wola Boga wzgl?dem nas.

Id?c po swoim promieniu ku s?o?cu, ka?dy z nas jest ju? teraz w s?o?cu, to znaczy w Bogu, a? w ko?cu ca?kiem si? z nim identyfikuje.

A wi?c, na czym polega ?wi?to??. moja, twoja, niezale?nie czy jeste? kobiet? lub m??czyzn?, doros?ym czy dzieckiem, ma??onk? czy osob? samotn?, kap?anem czy zakonnikiem?

Polega ona na ?yciu wed?ug woli Bo?ej chwila po chwili, w ma?ych jak i w wielkich sprawach.

Alois Gonzaga, jeszcze jako dziecko, doskonale to rozumia?.

W tym ?wietle widzimy, jak wsp?oczesna cywilizacja daleka jest od d??enia do ?wi?to?ci.

Ona lansuje te??, ?e cz?owiek realizuje si? w pe?ni wtedy, kiedy ?yje wed?ug w?asnej woli, wed?ug w?asnej wiary, wed?ug w?asnej moralno?ci.

Nie wed?ug woli Bo?ej, lecz wed?ug w?asnej.

Wp?ywowe grupy spo?eczne lansuj? ten relatywistyczny spos?b my?lenia przede wszystkim przez masmedia.

Ta presja medialna jest tak du?a, ?e ka?dy z nas widz?c, ?e wi?kszo?? tak my?li, mo?e nawet nie?wiadomie zacz?? tak my?le?.

Wygodniej jest, bowiem i?? z pr?dem i po stronie wi?kszo?ci, ni? samotnie pod pr?d.

Nie b?dziemy jednak nigdy samotni, bo B?g jest zawsze z nami. Razem z nim, wielu, wielu innych ludzi dobrej woli, ?yj?cych nawet blisko nas, tak zwanych „?wi?tych z s?siedztwa” jak ich okre?la papie? Franciszek

Wszyscy jeste?my powo?ani do ?wi?to?ci, a ?wi?ty po hebrajsku znaczy **oddzielony** od tego, co og?lnie przyj?te, by ?y? tym, co Bo?e.

Nie pozwalajmy, wi?c aby wsp?oczesny ?wiat narzuca? nam sw?j spos?b my?lenia, aby inni my?leli za nas.

W ka?dej sytuacji, zadajmy sobie pytanie: „**Jak to si? ma, do Bo?ych warto?ci?**”

Mamy tylko jedno ?ycie.

W nim mo?emy realizowa? w?asny lub Bo?y plan.

Wybierajmy to drugie i realizujmy ten wyb?r z wytrwa?o?ci?, zaczynaj?c ci?gle na nowo.

Wtedy b?dziemy si? porusza? ka?dy na swoim promieniu ku s?o?cu, realizuj?c wspania?y plan, który B?g ma wobec ka?dego z nas. B?dziemy szcz??liwi ju? tu i teraz, a p?niej w Niebie razem ze ?wi?tymi, a wi?c w najlepszym towarzystwie.

Ks. Roberto